

Strojnowy – Wolność Serc (2018)

Wpisany przez bluelover (Bogdan Marszałkowski)
Poniedziałek, 10 Maj 2021 08:35 -

Strojnowy – Wolność Serc (2018)



1 Wojna 5:26 2 Mój Śnie 4:31 3 Stuk - Puk Featuring – Jamal 3:49 4 Wolność Serc 3:36 5 Dziki Lokator 4:31 6 Kochać Znów 4:02 7 Cię Nie Zabiję 4:46 8 A Ja Płonę 4:24 9 Pogodny Dzień 4:15 10 Święta Niedziela 6:12 Piotr Strojnowy - vocals, guitar Grzegorz Rytka – saxophones Michał Marecki - keyboards Paweł Mazurczak - bass Jacek Orłow – drums Piotr Hrycyk - percussion Krzysztof Nowicki – guitars Łukasz Hodor - trombone

Liderem zespołu jest Piotr Strojnowski, współzałożyciel i pierwszy lider legendarnego zespołu Daab.

Muzyczna bezpretensjonalność oraz teksty Piotra wypełniają niszę w liryce polskiej muzyki, w której tak niewiele słyszy się komentarzy do czasów współczesnych. Śpiewa również o miłości w sposób bardziej wyrafinowany niż standardowy poziom polskiej piosenki.

Piotr Strojnowski to ważna postać polskiej sceny reggae. Jest autorem tekstów i kompozytorem takich przebojów jak: "W moim ogrodzie", "Fala ludzkich serc", "Słowo ciałem się stało", "Serce jak ogień", "Fryzjer na plaży". ---empik.com

Po ponad 30 latach nieobecności na rynku wydawniczym, Piotr „Struna” Strojnowski powrócił ze świeżym materiałem, prezentując nam co aktualnie leży mu na sercu i jakie emocje nim targają. Zespół przez dwa wcześniejsze lata udzielał się na różnych festiwalach, prezentując część

Strojnowy – Wolność Serc (2018)

Wpisany przez bluelover (Bogdan Marszałkowski)
Poniedziałek, 10 Maj 2021 08:35 -

utworów z omawianej „Wolności Serc”. Jedynym gościnnie udzielającym się wokalistą jest Miodu (Jamal) w „Stuk-puk”.

„Wolność Serc” to specyficzny album. Jest to krążek spokojny, jedynie momentami mający szybsze tętno, pokazujący mały rockowy pazur. Muzyka Strojnowego odmiennie prezentuje się niż pierwszy album Daabu, na którym to Piotr Strojnowski napisał teksty i je wykonał. Grą instrumentów i tematyką również się różni. Nie jest to typowe reggae. Łatwiej umieścić je na pograniczu soulu i soft rocka. Czy to dobry zabieg? Z całą pewnością tak, bo nadaje on pewnej wyjątkowości temu albumowi, a także czegoś, przez co nie da się podejść do odsłuchu z obojętnością i podzielić się przemyśleniami po kilku chwilach. Ta muzyka wymaga większego zaangażowania i głębszych przemyśleń, a także czasu. W przesłaniu bywa wymagająca, dzięki ważności słowa i rozmytego kolorytu muzycznego. Z drugiej strony brzmi jednak przyjemnie, przez co łatwo się z nią zaprzyjaźnić.

Album zawiera zróżnicowany materiał. Utwory z pozytywną energią, przeplatają się z kompozycjami, o pozornie negatywnym zabarwieniu. Aby przekonać się jaki przekaz zawierają kompozycje, należy przesłuchać całą płytę. Tymczasem warto przybliżyć utwory, które szczególnie zapadają w pamięci.

„A ja płonę”, utwór idealny na singiel w czasie Walentynek. Momentami można wyczuć delikatny klimat Daabu. Nic w tym złego, w końcu reggae to muzyka płynąca z głębi serca. Nie inaczej jest w tym przypadku. Słuchając, bardzo łatwo można poddać się muzyce, a to przez delikatność instrumentów i łagodność głosu ze słowami ‘Struny’.

„Święta niedziela” wydaje się dotykać delikatnie spraw religijnych, a konkretniej w grupę osób, które plamią dobre imię wiary, wyznaczając prawdę dla sporej grupy osób. Specyficzny klimat nadaje gra na saksofonie Grzegorza Rytki, którego dźwięk towarzyszy nam do końca utworu. Uroku dodaje zawiedziony głos ‘Struny’.

„Wojnę” Piotr Strojnowski napisał, jak sam mówił dla córek, pod napływem emocji wynikających z wydarzeń z 11 września 2001r. (zamach na World Trade Center). Swoimi słowami próbuje odpowiedzieć na ich pytanie: „Dlaczego dorośli robią sobie takie rzeczy?”. Piosenka będzie bardzo długi czas aktualna. Ciężko jest naprowadzić każdego człowieka na właściwe tory, skończyć z zaczynaniem nowych starć. Mimo ciężkiej tematyki utworu, słucha się go nad wyraz przyjemnie. Zasluga w tym przemyślanej aranżacji, wprowadzającej mimowolnie luźną atmosferę. W ucho wpada rockowy smaczek – gra Krzysztofa „UFO” Nowickiego na gitarze

Strojnowy – Wolność Serc (2018)

Wpisany przez bluelover (Bogdan Marszałkowski)
Poniedziałek, 10 Maj 2021 08:35 -

elektrycznej.

Album zawiera jeszcze kilka innych perełek, lecz warto je odkryć samemu, mieć przyjemność z poznawania, interpretowania tekstów.

Piotr Strojnowski tworząc „Wolność Serc” nic nie musiał nikomu udowadniać, pokazał klasę 32 lata temu. Teraz dzięki stabilizacji, mógł sobie pozwolić na ukazaniu tego co czuje, jakie ma pomysły na muzykę. Nie każdemu ta płyta może przypaść do gustu. Lecz właśnie ten album nie jest stworzony dla mas, a dla osób, którym w duszy grają podobne rzeczy, co zespołowi.

Warto również wybrać się na koncert Strojnowego, posłuchać lekko zmodyfikowanych kompozycji, wspaniałego głosu Piotra i dać się po prostu ponieść “Muzyce Serc”. ---Adrian Kaczmarek, polskapłyta-polskamuzyka.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [solidfiles](#) [workupload](#)

[back](#)